Cena 1 zł

ZIEMIA POMORSKA

Rok I | Bydgoszcz, wtorek 27 listopada 1945 | Nr 223

Nadzieja ludów

Organizacja Narodów Zjednoczonych skupia dziś w okół swych zadań nie tylko najtęższe umysły, ale i nadzieje ludów na stworzenie nowych, realnych warunków bezpieczeństwa międzynarowego i współżycia niezależnych państw między sobą.

Deklaracje kierowników wielkich mocarstw, uchwały międzynarodowych kongresów, oświadczenia przywódców mas — wypowiada zgodnie: Świat stanął u rubikonu. Jeden większy wstrząs może na nowo wzniecić pożogę wojenną. Po ostatnich wynalazkach ludzkość znalazła by się wtedy w obliczu całkowitego unicestwienia.

Organizacja Narodów Zjednoczonych może trwale zapobiegać nieszczęściom, które teraz dopiero urastałyby do apokaplitycznych rozmiarów.

W gabinetach sztabów wielkich armij siedzą dziś ludzie znający dokładnie straszliwe skutki wojny. Trudno sobie wyobrazić, by chętnie tworzyli oni plany zbrojnych pochodów. Żołnierze są jednak tylko żołnierzami. Już sama istota ich zawodu każe im te plany opracowywać — na nich bowiem ma się opierać bezpieczeństwo ich krajów.

Ludy jednak swą wolą zbiorową pragną tworzyć inne plany: plany odbudowy gospodarczej, przebudowy społecznej, budowy fundamentów pod nową, lepszą przyszłość.

W przyszłości tej człowiek ma zaleczyć odniesione w wojnie rany, podnieść się z moralnego upadku, stanąć na wyższym szczeblu świadomości i kultury i nakreślić linie dalszego rowoju społeczeństwa ludzkiego.

Do tego potrzebne są: pokój, współpraca między państwami, pełnia swobód obywatelskich w demokratycznym ustroju i długotrwały wysiłek człowieka nad realizacją wytkniętych celów.

Żyjemy w czasach, kiedy wyraz: „idealizm" upadabniany jest z reguły do braku zmysłu realizmu. A jednak, wszystko, co czyni się w okół powołania do życia instytucji Organizacji Narodów Zjednoczonych jest dążeniem ludzkości do stworzenia w świecie ciała opartego na najczystszym idealiźmie.

Czy może ono dziś usprawiedliwić pokładane w nim nadzieje?

Wszystko, co historia przekazała nam w postaci zdobyczy wiecznotrwałych, ma w swej osnowie podkład idealizmu. Z dalekiego, wiekowego dystansu widać wyraźnie, że ostaje się w życiu tylko to, co wypływa z szlachetnych porywów człowieka.

Bo wszystko co ma trwać — przypomina roślinę wymagającą życiodajnego gruntu, czystego powietrza i słońca. W dziedzinie tworów ludzkich gruntem musi być potrzeba dusz i serc, powietrzem — nadzieja, słońcem — wiara. Wiara, że odległy cel może być urzeczywistniony.

Dziś potrzeba pokoju oraz nadzieja i wiara w możliwość jego utrwalenia — stanowi właściwie dla narodów jedyną gwarancję przed katastrofą.

Dlatego ludzkość tak wiele poświęca uwagi Organizacji Narodów Zjednoczonych i tak pragnie jaknajszybszego rozpoczęcia przez nią pracy pokojowej.

Kazimierz Jesion

Rozmowy polsko-czechosłowackie

PRAGA, 26. 11. W dniu 5 listopada rząd czechosłowacki otrzymał notę rządu polskiego, proponującą wznowienie rozmów co do całości problemów handlowych, kulturalnych i granicznych, interesujących oba kraje. Polska wystąpiła więc z inicjatywą nawiązania negocjacji przerwanych od czasu konferencji polsko-czechosłowackiej w Moskwie w czerwcu, które wtedy nie dały żadnego **rezultatu. Odpowiedź Czechosłowacji nie została jeszcze doręczona.**

Rewelacje w procesie norymberskim

Podbój Polski zdecydowany był już 23 maja 1939 roku — Akcja dywersyjna w Rumunii

NORYMBERGA, 26. 11. Po dwudniowej przerwie, proces w Norymberdze rozpoczął się na nowo. Na początku posiedzenia, Hess wstał z miejsca i żywo gestykulując, domagał się zrobienia jego fotografii. Wysiłki Göringa do uspokojenia Hessa nie odniosły skutku. Hess uspokoił się dopiero wtedy, gdy fotograf uczynił zadość jego życzeniu. Ribbentrop za pośrednictwem swego adwokata oświadczył, że „straci pamięć", jeśli trybunał nie pozwoli mu dyktować zeznań swemu dawnemu sekretarzowi, zamiast zmuszać go do używania samemu papieru i ołówka. Ribbentrop zażądał również powołania w charakterze świadków dawnych członków sztabu: Gaussa von Rinteleina i trzech innych, w celu zobrazowania niemieckiej polityki zagranicznej.

NORYMBERGA, 26. 11. W procesie przeciwko zbrodniarzom wojennym odczytano dziś szereg dokumentów. Mówią one o szpiegostwie w innych krajach. Specjalni agenci od roku 1945 wysyłali broń do Rumunii, wyposażając nią Żelazną Gwardię. Popierali oni Antonescu i szefa Żelaznej Gwardii, Horia Sima. Gdy Antonescu doszedł do władzy, Horia Sima, będący na usługach Himmlera, został przewieziony w walizie do Bułgarii, a stamtąd wysłany samolotem do Berlina. Himmler jednak roztoczył nad nim nadzór i umieścił w schronisku SS w Berkenbrück wraz z 23-ma przywódcami Żelaznej Gwardii. W roku 1942 Sima zbiegł do Włoch, skąd dostarczony spowrotem do Niemiec miał być powieszony w Dachau w obecności Himmlera. Nie wiadomo dlaczego przewieziony został jednak do obozu w Buchenwaldzie, skąd — po klęsce Niemiec — wyjechał do wyzwolonego Wiednia, gdzie zawisł na szubienicy.

*

Na popołudniowym posiedzeniu prokurator amerykański odczytał dokument, będący dyrektywą najazdu na Czechosłowację. Wynika zeń, że Niemcy nie zdecydują się na ten krok bez zupełnej pewności, że Francja w związku z tym nie wystąpi zbrojnie.

Prokurator przedstawił następnie t. zw. „Zielony plan", który między innymi zawiera sprawozdanie ze spotkania Hitlera z Keitlem 22 kwietnia 38 r. w czasie którego rozważali oni możliwości napadu na Czechosłowację pod pretekstem zamordowania ambasadora niemieckiego w Pradze. Hitlerowcy pragnęli sfingować jakikolwiek incydent, ażeby usprawiedliwić swój czyn przed światem. Na naradzie tej podano uczestnikom do wiadomości, że Niemcy zdołają w ciągu 12-tu godzin wystawić 12 dywizji.

Następny dokument stwierdza, że decyzja o podboju Polski powzięta została już 23 maja 1939 na tajnym posiedzeniu w kancelarii Rzeszy, odbytym pod przewodnictwem Hitlera z udziałem m. in. Göringa, Raedera i Keitla.

Z innych dokumentów wynika, że Hitler m. in. rozważał możliwości piętnastoletniej wojny. Jej rezultatem miała być całkowita klęska W. Brytanii i władztwo Niemców nad światem.

W toku posiedzenia Hess zażądał odczytania znanego b. min. Edenowi listu, napisanego przez oskarżonego Hitlerowi przed odlotem do Anglii. Hans Frank prosił o powołanie kilku Polaków w charakterze świadków na dowód, że.. nie był on dowódcą oddziałów SS, nie mógł więc wydawać rozkazów gestapo i obozom koncentracyjnym (Co za ścisły podział kompetencji! — przyp. red.).

NORYMBERGA, 26. 11. Albermann przedstawił dziś notatki z przebiegu posiedzenia w koncelarii Rzeszy z 10. 2. 37 r., na którym był obecny Hitler, Blomberg i Neurath oraz szefowie trzech rodzajów broni: Hans Fritsch, Raeder, Göring. Na tej konferencji Hitler oświadczył: „Sprawa Niemców może być rozwiązana jedynie siłą". Hitler określił te słowa jako „swoją ostatnią wolę w testamencie".

NOWY JORK, 26. 11. Znany dziennikarz amerykański, Wiliam Shyer, zamieszcza na łamach „New York Times" swe wrażenia z procesu norymberskiego. Shyer, będący doskonałym znawcą spraw niemieckich, porównuje zachowanie się obecnie zasiadających na ławach oskarżonych dygnitarzy hitlerowskich z zachowaniem się ich w czasach, gdy stali u szczytu, zjeżdżając do Norymbergi na doroczne kongresy partii. „Nie chce się wierzyć — pisze dziennikarz amerykański — że garstka tych przygasłych, źle ubranych ludzi, wywierała kiedyś tak olbrzymi wpływ na losy Europy". Shyer dodaje, że tylko Keitel i Jodl zachowali jeszcze swą dawną arogancję. Inni wydają się zupełnie złamani. Hans Frank, dawny gubernator Polski, wił się z przerażenia, kiedy odczytywano wyjątki z jego pamiętników. Jeśli chodzi o ogół społeczeństwa niemieckiego, to nie zdaje on sobie sprawy z istotnego znaczenia procesu w Norymberdze. Przeciętny Niemiec przeklina wprawdzie tych, których uważa za sprawców swej doli, ale nie rozumie istoty ich zbrodni, nie rozumie, na czym polega ich wina.

(Trzeba by tu dodać: Naród niemiecki tak przyzwyczaił się do zbrodniczego życia, iż nie zdolny jest pojąć, że istnieją jeszcze na świecie prawa potępiające zbrodnie. Przyp. red.).

—*—

Możliwości spotkania Wielkiej Trójki

MOSKWA, 26. 11. (Associated Press). **Sondowanie opinii ze strony Stanów Zjednoczonych co do możliwości nowego spotkania Wielkiej Trójki, nie spotyka się w moskiewskich kołach politycznych z zachwytem. Wśród Rosjan wydaje się panować przekonanie, że przed następną konferencją przywódców W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Rosji muszą być dokonane gruntowne przygotowania. Politycy sowieccy nie życzą sobie być świadkami drugiego takiego niepowodzenia, jakie cechowało obrady ostatniej konferencji ministrów spraw zagranicznych w Londynie. Ogólnie uważa się tutaj, że jedną z przyczyn niepowodzenia był brak odpowiedniego przygotowania konferencji.**

Wyniki wyborów w Austrii

WIEDEŃ, 26. 11. Przeprowadzone dotychczas obliczenia wykazały, że we wczorajszych wyborach w Austrii poszczególne partie otrzymały: partia ludowa (volkspartei) — 1.275.129 głosów, (44 proc. ogółu głosujących), socjaliści — 1.854.660 głosów, (49 proc.), komuniści 201.060 (17 proc.).

Dalsze wiadomości zmieniły nieco ten stosunek. Przewidywany podział mandatów wygląda obecnie jak następuje: partia ludowa 76 mandatów, socjaliści 70 mandatów, komuniści 3 mandaty.

Wynik wyborów do sejmików prowincjonalnych wykazują, że socjaliści otrzymali 50 mandatów, partia ludowa 35, komuniści 6 mandatów. Przebieg wyborów był całkowicie spokojny. Wybory odbywały się w 16 okręgach.

Z Organizacji Narodów Zjednoczonych

LONDYN, 26. 11. W Londynie w dalszym ciągu obraduje komisja przygotowawcza Narodów Zjednoczonych. Narody, reprezentowane w komisji, przywiązują ogromne znaczenie do swych prac. Rząd brytyjski oświadczył, że za naczelne zadanie swej polityki zagranicznej uważa powodzenie organizacji Narodów Zjednoczonych. Jak wielką wagę przywiązuje do prac tej organizacji Związek Radziecki, świadczy fakt, że wysłał on do Londynu 50 rzeczoznawców. Amerykanie pracują z wielkim entuzjazmem, co jest tym bardziej znamienne, że stanowi ostry kontrast z małym ongiś zainteresowaniem Ameryki Ligą Narodów i jej sprawami.

LONDYN, 26. 11. Delegat Ukrainy Sowieckiej Manuilski i minister Spaak delegat Belgii — zostali wybrani wiceprezesami komisji przygotowawczej Narodów Zjednoczonych.

Debaty w senacie USA

WASZYNGTON, 26. 11. Dziś w senacie rozpoczynają się debaty nad udziałem USA w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Projekt ustawy broniony jest przez dwie partie i ma zostać wkrótce przyjęty. Republikanie nie chcieliby ograniczyć danej prezydentowi władzy popierania sankcyj przeciwko agresorom przez wysłanie wojsk amerykańskich; demokraci jednak sprzeciwiają się modyfikacjom projektu. Prasa amerykańska przypomina odmowę Kongresu do udziału USA w Lidze Narodów i podkreśla jak bardzo od 25 lat pozycja Stanów Zjednoczonych w świecie zmieniła się.

Orlando na widowni

RZYM, 26. 11. (obsł. wł.). Były premier Orlando, który odbył konferencję z namiestnikiem królewskim Włoch, księciem Humbertem, przyjął dziś przedstawicieli partii Pietro Nenni i Palmiro Togliatti, co potwierdza przypuszczenie, że otrzymał on polecenie zbadania opinii poszczególnych przywódców w sprawie ewentualnego utworzenia rządu.

Aresztowanie faszystów włoskich

MOSKWA, 26. 11. (Tass). Donoszą z Rzymu o aresztowaniu 23 uczestników organizacji faszystowskiej. Pozostawali oni w ścisłym kontakcie z dziennikarzem Janini — kierownikiem propagandy odnawianego ruchu faszystowskiego we Włoszech.

W Mediolanie aresztowano szereg członków organizacji S. A. M. przygotowującej się do wydawania dziennika „Popolo d'Italia" za pieniądze dostarczane przez wielkich przemysłowców włoskich.

W Aprilii elementy monarchistyczne napadają na organizacje demokratyczne.

Międzynarodowy Kongres Kobiet

PARYŻ, 26. 11. Pierwszy Międzynarodowy Kongres Kobiet odbył dziś zebranie inauguracyjne pod przewodnictwem pani Eugenii Cotton, przewodniczącej Związku Kobiet Francuskich. Kongres zebrał się w pałacu Mutualité z udziałem 850 delegatek, reprezentujących 40 krajów i 600 delegatek reprezentujących Francję i imperium. Eugenie Cotton, przewodnicząc na pierwszym zebraniu, złożyła hołd wszystkim bohaterskim kobietom, które poświęciły się dla sprawy wolności. Następnie zdefiniowała ona program kongresu, który zamierza pracować nad zniszczeniem faszyzmu, nad rozwinięciem międzynarodowego ducha demokracji i realizacji w praktyce praw zawartych w międzynarodowym statucie kobiet. Kongres wybrał jednogłośnie prezydium złożone z przedstawicielek: Chin, Francji, Hiszpanii, ZSRR, Jugosławii i Czechosłowacji.

Oświadczenie premiera Bułgarii

SOFIA, 26. 11. Prezydent Rady Bułgarskiej Georgiew, w wywiadzie udzielonym korespondentowi „New York Times" oświadczył, że po wojnie bałkańskiej 1913 r. i po wojnie światowej Bułgarii zostało przyznane prawo dostępu do morza i że Bułgaria żąda nadal respektowania tego prawa. Dalej Georgiew zaznaczył, że rząd uczynił wszystko, co było w jego mocy dla porozumienia z opozycją, lecz nie dała ona na to dowodów dobrej woli. Prezydent przypisał interwencji zagranicznej wewnętrzne trudności polityczne Bułgarii — i dodał, że ustrój monarchistyczny w kraju nie odpowiada woli narodu.

Fala zbrodni w Nowym Jorku

NOWY JORK, 26. 11. Fala zbrodni w stolicy Stanów Zjednoczonych osiągnęła wczoraj nowy rekord: 68 morderstw w ciągu 76 dni. Oddziały policji na przedmieściach zostały wzmocnione.

Składy broni u hitlerowców

FRANKFURT, 26. 11. W piątek zakomunikowano tu oficjalnie, że po całodziennej rewizji w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech przeszło 3 tysiące osób niemieckiej ludności cywilnej zostało aresztowanych. Znaleziono przy nich wielkie składy karabinów, amunicji i radio-transmitorów. Pomiędzy aresztowanymi znajduje się 200 osób podejrzanych o spekulacje na czarnym rynku.

Z bliska i z daleka

ECHA Z BAŁKANÓW

Gazeta angielska „Reynolds News“ zamieszcza artykuł Dawida Raymonda o wyborach w Jugosławii, które wywołały tyle zastrzeżeń ze strony demokracji zachodnich. Raymond pisze między innymi, co następuje:

„Członkowie parlamentu brytyjskiego: laburzyści, liberałowie i narodowi-liberałowie, którzy przybyli tutaj dla obserwowania przebiegu wyborów — przekonali się, że wybory odbyły się w atmosferze całkowitej swobody. Anglicy mówili także z Milanem Grolem — redaktorem opozycyjnej gazety. Byłem przy wywiadzie, w czasie którego Grol nie mógł wskazać żadnego konkretnego dowodu stosowania terroru w Jugosławii. Członkowie parlamentu mieli również możność przekonania się w jak zmienionej formie docierają do Londynu wszelkie wiadomości o położeniu w Jugosławii. Kiedy miejscowi angielscy urzędnicy z Zagrzebia zawiadomili parlamentarzystów brytyjskich o okropnościach panujących w więzieniu w Ozna — goście udali się tam, bez uprzedzenia o tym władz więziennych. Pozostawiono im zupełną swobodę w zadawaniu więźniom pytań. Anglicy wyrazili swoje oburzenie pod adresem fałszywych i niesumiennych informatorów“.

O sytuacji w Bułgarii powiedział Dymitrow:

„Opozycja otrzymała całkowitą swobodę. Otrzymała ona możność utworzenia własnej partii. Wypuszcza własne gazety. Może pisać i nawet wymyślać. Ci ludzie jednak nadużywają tej wolności. Niektóre dzienniki ani jednego słowa nie pisały przeciwko faszystowskiej dyktaturze, kiedy masowo ginęli bohaterscy partyzanci. Dzisiaj jednak otwierają szeroko usta i zalewają się rzewnymi łzami z powodu rzekomego braku swobód demokratycznych w kraju“. Mówiąc o ustroju w Bułgarii, Dymitrow wyraził się: „To nie będzie władza sowiecka, nie będzie budownictwa socjalizmu. Będzie to wyłącznie porządek, praworządność, oszczędność środków i sił narodowych, budownictwo, odbudowa kraju, zabezpieczenie narodowej niezależności i suwerenności naszego państwa“.

KOLOROWE LUDY

Znany był dowcip jeszcze z czasów poprzedniej wojny światowej, że dumni synowie Albionu lubią wojować... ale cudzymi rękami: „do ostatniego Francuza, Polaka, czy Rosjanina“. Pomijając słuszność tej złośliwości, nie można nie stwierdzić obiektywnie, że niewyczerpanym rezerwatem ludzkim dla Wielkiej Brytanii jest olbrzymia masa ludów kolorowych: Hindusów, Nowozelandczyków, Australijczyków, czy Papuasów.

W czasie poprzedniej wojny 80.000 Anglików zakomunikowało 340 milionom Hindusów, że mają jechać do Europy przelewać krew za ukochane „Empire“. Po tym następowała tylko czysta formalność: załadunek na okręty, musztra po angielsku, zegarek za jednego dolara na rękę lub nogę, szklanka wódki — i chiński mur kolorowych ciał opasywał z „miłości dla ojczyzny“ mglistą wyspę. Po wykonaniu tego „patriotycznego“ obowiązku kolorowi bohaterowie odjeżdżali z powrotem do dalekich Indii, by kontynuować przerwaną wojną kąpiel w „świętym“ Gangesie, zjadać suszony nawóz słonia i od czasu do czasu domagać się manifestacyjnie wypuszczenia niezmordowanego Ghandiego z więzienia. Malaria, moskity, monsuny i inne „kłopoty“ brunatnych ludzi — oddzielały ich znowu nieprzebytą przepaścią od białych, „dobrych“ braci.

Po tej wojnie stała się rzecz dziwna i nowa: Zamiast odejść w spokoju po wykonaniu rozkazu, murzyni ubrali się we fraki i przystroiwszy się w angielskie ordery, zjawili się licznie w Paryżu na Międzynarodowym Kongresie Związków Zawodowych. Ażeby dostać się na miejsce — niektórzy kolorowi demokraci musieli używać w czasie podróży aż 7 rodzajów środków lokomocji, od czółna począwszy, na samolocie skończywszy. Angielski i francuski język popłynął z ust przedstawicieli Cejlonu, Kamerunu, Nigerii, Rodezji, Złotego Wybrzeża, Sierre Leone, Gambii, Gwinei, Trinidadu, Jamajki, Haiti.

I oto cały świat usłyszał potężny zew o sprawiedliwość dla kolorowego, lepszego człowieka, który nota bene jest liczniejszy na globie, niż rasa biała. Kolorowy człowiek zażądał prawa udziału w rządzeniu światem i wszystko wskazuje na to, że je otrzyma.

J. J.

Delegacja polska na Kongresie Oświatowym

W Londynie obraduje obecnie od szeregu dni Międzynarodowy Zjazd Kultury i Oświaty, w którym udział bierze również delegacja polska z min. Wycechem na czele.

Przeszło trzydzieści narodów wysłało na Zjazd ten swoich reprezentantów.

Na przewodniczącego Zjazdu powołano p. Ellen Wilkinson, ministra Oświaty Wielkiej Brytanii. Na jednego spośród paru wiceprzewodniczących powołano ministra Oświaty Czesława Wycecha, co świadczy o dużym wyróżnieniu Polski na Zjeździe.

Pierwsze trzy dni Zjazdu miały charakter uroczysty, na który złożyło się otwarcie konferencji, wybór prezydium i przemówienia powitalne. Przewodniczący polskiej delegacji, minister Czesław Wycech w swym przemówieniu powitalnym mówił o wielkim zniszczeniu polskiego życia kulturalnego przez przemoc hitlerowską, o pracy oświatowej w podziemiach i w Odrodzonej Ojczyźnie, a następnie zapowiedział, że Polska razem z innymi krajami pragnie odbudować swe straszliwie zniszczone życie kulturalne i wychowywać obywateli w duchu ideałów pokoju i demokracji.

Polacy reprezentowani są licznie w różnych stworzonych na Zjeździe komisjach, w szczególności zaś żywy udział biorą w komisji obradującej nad sprawami nazwy i zadań międzynarodowej organizacji oświaty i kultury, oraz w komisji pracującej nad sprawą pomocy krajom w odbudowie życia kulturalnego i powołania do życia komitetu tymczasowego Organizacji Oświatowej Narodów Zjednoczonych. Delegacja polska nie tylko bierze udział w obradach lecz nawiązuje także bezpośrednie kontakty z innymi organizacjami i udziela wywiadów na temat życia kulturalnego i stosunków w Polsce przedstawicielom prasy brytyjskiej. Emigracja polska w Anglii żywo interesuje się życiem kraju i czeka tylko na możliwości techniczne powrotu.

Na ziemiach Polski

✱ **WARSZAWA.** Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydaje znaczek okolicznościowy z okazji rocznicy Powstania Listopadowego. Znaczek o wartości 10 zł wyobrażać będzie symbolicznie moment zbiórki spiskowców przy pomniku Jana Sobieskiego w Łazienkach.

✱ **POZNAŃ.** Wkrótce przed Sądem Specjalnym w Poznaniu stanie b. starszy blokowy z obozu oświęcimskiego, Mieczysław Katarzyński. Wśród więźniów znany był pod przydomkiem „krwawy Mietek“ Odznaczał się tym, że zabijał więźniów pałką drewnianą i jak przyznał się w śledztwie, w ten sposób zamordował przeszło 400 ludzi.

✱ **KATOWICE.** W Katowicach zakończył się proces przeciwko członkom tajnej organizacji terrorystycznej. Oskarżeni: Habas, Zeman i Horodyński skazani zostali na karę śmierci.

✱ **WARSZAWA.** Delegacja polska powróciła z Międzynarod. Konferencji Pracy w Paryżu. Wielkim sukcesem dla Polski jest uzyskanie drogą głosowania stałego miejsca w Radzie Administracyjnej Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Zakończenie Kongresu Związków Zawodowych

Ostatni dzień Kongresu Związków Zawodowych rozpoczął się referatem ob. Passiniego na temat udziału młodzieży w ruchu zawodowym.

Młodzież bierze aktywny udział w wyścigu pracy, celem osiągnięcia jak największych rezultatów — mówił m. in. referent. Biorąc czynny udział w odbudowie aparatu państwowego i gospodarczego chce w całej pełni korzystać z praw, które jej gwarantuje ustrój demokratyczny. Koniecznym jest zaprowadzenie sieci szkół wieczornych i zawodowych, rozbudowa burs szkolnych i akademickich, wprowadzenie stypendiów dla młodzieży szkolnej, które zapewnią jej normalne i bezpłatne studia. W celu dokształcania młodzieży pracującej należy wreszcie wprowadzić 30-godzinny tydzień pracy, aby dać jej możność podniesienia wiedzy i kwalifikacji.

Po referacie ob. Passiniego na salę wchodzą witane owacyjnie delegacje młodzieży — uczestników wyścigu pracy. Po odczytaniu nazwisk zwycięzców, nastąpiło uroczyste wręczenie nagród. Młodzież Śląska i Łodzi, odznaczona dyplomami, otrzyma dodatkowe prawo 15-dniowego pobytu w Zakopanem.

W dalszym ciągu wystąpiła przedstawicielka delegacji kobiet radzieckich, ob. Zorina, która zobrazowawszy ciężki i pełen ofiar okres wojny oraz nieugięte, wypływające z miłości ojczyzny stanowisko kobiet sowieckich podczas walki z hitleryzmem, omówiła położenie dzieci polskich, mieszkających w Związku Radzieckim. Ojcowie tych dzieci — mówiła ob. Zorina — walczyli wraz z Armią Czerwoną o wolność Polski i pokonanie Niemców. Dlatego też dzieci te żyją w dobrych warunkach, są dobrze odżywiane, ubrane, uczą się w szkołach polskich i w polskim języku. Dzieci kochają swój naród — kochają Polskę.

Następnie zabrała głos ob. Sobczak, przedstawicielka Warszawskiej Rady Związków Zawodowych. Domagała się ona wzmocnienia roli kobiet w życiu politycznym i zawodowym.

Po mowie członka brytyjskich Związków Zawodowych p. Murray'a, który w słowach uznania stwierdził sukcesy Polaków w dziele odbudowy nowej Polski, wygłosili przemówienia: ob. Czerwiński z Dąbrowy Górniczej, Kulczycki i Hofmann.

Z kolei Kongres przeszedł do dyskusji nad projektem statutu zrzeszenia pracowniczych Związków Zawodowych, po czym zabrał głos przybyły na obrady minister Przemysłu, ob. Minc. Mówca, słuchany z wielką uwagą i przerywany wielokrotnie oklaskami, podkreślił udział klasy robotniczej w walce z okupantem i jej zasługi w odbudowie kraju.

— Chcemy — ciągnął minister Przemysłu — suwerenności gospodarczej i politycznej. Zrobimy to wbrew wszelkim strachom i pogróżkom, bo nie chcemy, by z naszej suwerenności urwano choć cokolwiek. Zrobimy to, bo wiemy dobrze, jakby wyglądał nasz kraj, gdyby rządzili kapitaliści, gdyby u steru przemysłu, banków i finansów stała wielka finansjera i kartele. Wiemy, że fabryki stałyby i mielibyśmy miliony bezrobotnych, mielibyśmy rozwydrzenie spekulacji, znacznie przewyższające te ujemne objawy, które mamy dziś.

Napotykamy na niesłychane trudności. Nikt lepiej od nas nie wie, jak trudno jest nakarmić ludzi, jakie są trudności w zaopatrywaniu w tłuszcze, jak trudno zwieźć kartofle, węgiel uruchomić fabryki, jak trudno zwalczyć demoralizację, korupcję, nieróbstwo i złodziejstwo. My wiemy, jakie kolosalne przeszkody piętrzą się na naszej drodze. Żeby te trudności przezwyciężyć, powiększyć musimy udział klasy robotniczej w rządzie, w aparacie gospodarczym, a zarazem wzmagać udział klasy w dyrekcjach kolejowych, sklepach, hurtowniach, centralach, starostwach, w Radach Narodowych — wszędzie.

Po wysłaniu depesz do Prezydenta Stanów Zjednoczonych A. P. i rządu Wielkiej Brytanii, przewodniczący Komisji Wnioskowej, ob. Statter, odczytał szereg wniosków, dotyczących zagadnień politycznych zarówno na terenie zagranicznym, jak i wewnętrznym.

Ustaleniem składu Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce z ob. Witaszewskim na czele i końcowym przemówieniem ob. Rusinka, który zreasumował wyniki obrad, Zjazd zakończono.

Inowacje w dziedzinie ustaw

W ubiegłym tygodniu ustalone zostały projekty kilku nowych dekretów. Dotyczą one prac instytucji stanu cywilnego, zmiany nazwisk i przepisów, mających na celu poprawę losu i zabezpieczenie prawne dzieci nieślubnych.

Między innymi ustalony został dla zgłaszania urodzin dziecka termin dwóch tygodni. Nie przestrzeganie tego terminu pociąga za sobą karę pieniężną od 20 do 500 zł. Poszczególne czynności urzędników Stanu Cywilnego, jak sporządzenie aktu urodzenia, uznania dziecka pozamałżeńskiego, wyciągów dla celów wojskowych, ewidencji ludności, szkolnictwa, ubezpieczeń społecznych — wolne są od opłat. W wypadku niezamożności wnioskodawcy dotyczy to również aktów ślubu i przepisów wszelkich aktów stanu cywilnego.

Dzieci nieślubnych rodziców nie będą nosiły smutnego piętna N. N. Władze administracyjne nadadzą im imię i nazwisko.

Stawiając na pierwszym planie interes dziecka, projektowana ustawa przyznaje matce prawo dochodzenia ojcostwa (jeśli to nie nastąpi przez tzw. uznanie dobrowolne) na drodze sądowej. Sąd po zbadaniu dowodowym nada dziecku prawo do nazwiska ojca i do przywilejów, wynikających z pokrewieństwa z rodziną ojca.

Ciekawą nowością w dziedzinie przepisów o zawieraniu małżeństwa, jest zezwolenie mężatce na używanie — obok nazwiska małżeńskiego — również jej nazwiska panieńskiego. W akcie ślubu musi być jednak o tym właściwa notatka.

Dekret o zmianie nazwisk i imion reguluje sprawę legalizacji pseudonimów konspiracyjnych, wojskowych i osłaniających. Zmiana nazwiska nastąpić może również przy nazwiskach hańbiących, ośmieszających, a także niepolskich. Imiona, stanowiące nonsensowe neologizmy lub będące zdrobnieniami, mogą ulec zmianie przy wpisywaniu do ksiąg. Dalsze paragrafy nowej ustawy przewidują możność używania nazwisk—pseudonimów z okresu konspiracji lub działalności wojskowej.

Przegląd Prasy

Waluta i życie gospodarcze

„Rzeczpospolita“ omawia przemówienie radiowe ministra Skarbu Dąbrowskiego, poświęcone trwałości naszego pieniądza i naszemu życiu gospodarczemu:

O trwałości kursu naszego pieniądza zadecydują dwa czynniki: wola rządu utrzymania siły nabywczej pieniądza na wysokości umożliwiającej najszerszym masom ludności zaspokojenie bieżących skromnych potrzeb życiowych i obiektywne warunki, umożliwiające realizację tego programu minimalnego.

Świadczenia rzeczowe, realizowane nie najlepiej zresztą, dadzą możność stworzenia poważnej rezerwy wyżywieniowej, zabezpieczą na wiele miesięcy aprowizację ludności pracującej. Od UNRRA otrzymamy — nie licząc innych artykułów spożywczych — 500 tys. ton zboża. Kampania cukrownicza jest w pełnym toku i decyzją rządu cały zapas cukru pozostanie do dyspozycji Ministerstwa Aprowizacji. Przypływ surowców włókienniczych z dostaw UNRRA wzmoże wydatnie podaż artykułów tekstylnych na naszym rynku.

Stan bezpieczeństwa we Francji

„Głos Ludu“ w korespondencji z Paryża naświetla stan bezpieczeństwa we Francji.

Wciąż wzrastająca ilość napadów zbrojnych na Montmatre, w Passy, na Polach Elizejskich stała się plagą ludności paryskiej. Prawie zawsze napastnicy są umundurowani, najczęściej są to młodzi ludzie w uniformach wojsk amerykańskich. Czy są to rzeczywiście żołnierze amerykańscy? Jeśli tak, czy mamy prawo utożsamiać ich z tą zdrową masą uczciwych chłopców, którzy rok temu przynieśli nam wolność?

...Ubiegłej nocy policja została zaalarmowana nową serią napadów, dokonanych na Rond Point, na Polach Elizejskich, w kawiarni przy ulicy Stephensona, w Bourg-la-Reine i Antony. We wszystkich wypadkach napastnicy po ogłuszeniu i obrabowaniu ofiar zbiegli.

Jak widzimy, plaga bandytyzmu stanowi ciężki problem nie tylko u nas.

Rakarz i szczurołap

„Życie Warszawy“ nazywa dziś Norymbergę etapem gigantycznej walki. Podkreślając, że w pałacu sprawiedliwości w tym mieście sądzony jest faszyzm, dziennik stwierdza:

Arsenał zbrodniczego sprzysiężenia nie składał się z samego tylko terroru, przemocy, gwałtu i grabieży. Operował on również skomplikowanym systemem agitacyjno-propagandowym, który za pomocą szkoły, prasy, książki, radia i kina, za pomocą wszystkich nowoczesnych środków oddziaływania psychicznego łamał niezbyt silne w narodzie niemieckim hamulce moralne, wyzwalał najniższe instynkty i wtłaczał psychikę niemiecką w łożysko swej „ideologii“. Sukces osiągnięty w tym kierunku jest przerażający. „Od wielu tysięcy lat — stwierdza Emil Zegadłowicz — nie było (gromadnie) społeczeństwa bardziej rozzwierzęconego i katowskiego. Hitler wyzwolił z Niemców wszystko co nikłe, mroczne, podłe — sadystyczne. Zepchnął ich na pogranicze stworzeń neandertalskich. Nikt tak nie skrzywdził jeszcze — i nigdy! — swego narodu, jak ten — sugestionujący — rakarz i szczurołap“.

Co czyta Warszawa?

Jeden z współpracowników „Gazety Ludowej“ zbadał zainteresowania współczesnego czytelnika mieszkającego w stolicy. Badania dały następujące wyniki:

Na pierwszy ogień idą książki, dotyczące ostatniej wojny, nie tyle strategiczne czy dokumentalne, lecz przede wszystkim zajmujące się zasadniczymi kwestiami ogólnoludzkimi i ogólnopolskimi. Są to :Suchodolskiego: „Dusza niemiecka w świetle filozofii“, Wojciechowskiego „Polska i Niemcy“, prace dotyczące energii atomowej, a więc „Od gwiazdy do Atomu“; w Bibliotece Wiedzy, broszury „O bombie atomowej“ i „Od atomu do bomby“ itd.

Z dawnych pereł literatury przede wszystkim: „Krzyżacy“, „Bartek Zwycięzca“, „Grażyna“. „Trylogia“ i „Pan Tadeusz“. Dużo mniej licznych komedie (nie tragedie) Szekspira. Nieustające powodzenia ma „Saga rodu Forsytów“ Galsworthy'ego i „Przeminęło z Wiatrem“. Największym wszakże powodzeniem cieszą się wśród wszystkich sfer monografie historyczne.

Emigracja polska we Francji

„Polska Zbrojna“ zamieszcza wywiad z szefem Polskiej Misji Wojskowej we Francji, płk. Naszkowskim. Płk. Naszkowski w następujących słowach scharakteryzował w nim emigrację polską we Francji.

Emigracja polska, która wydała z siebie tak dzielnych synów — przepojona jest nawskroś duchem demokracji. Społeczeństwo francuskie darzy emigrację polską gorącą sympatią. Francuzi poznali polskich przyjaciół w najgorszej biedzie — podczas okupacji. Przejawem tej wspólnoty, jaka panuje między polską emgiracją we Francji i społeczeństwem francuskim, była odbyta niedawno uroczystość odsłonięcia wspólnie ufundowanego pomnika 22-ch polskich partyzantów, poległych w walce o wolność Francji.

Oficerska Szkoła Samochodowa

Czego można dokonać zaradczością, energią i zbiorowym wysiłkiem

Oficerska Szkoła Samochodowa w Bydgoszczy jest nowością w polskim szkolnictwie wojskowym. Szkół tego typu dotychczas nie było. Dopiero ostatnia wojna wykazała, że przy olbrzymim postępie motoryzacji w wojsku — potrzebne są odpowiednie kadry fachowców dla jednostek zmotoryzowanych. Zadanie to ma spełnić szkoła bydgoska.

Oficerska Szkoła Samochodowa mieści się w gmachu dawniejszej szkoły podchorążych przy Alei 1 Maja. W dwumiesięcznym okresie swej pracy szkoła może się wykazać dużymi wynikami.

Zaczęto pracę dosłownie od niczego. Przed dwoma miesiącami zastano gołe ściany i puste, brudne sale. Dzisiaj dzięki energii dowódcy ppłk. Hryniewskiego, oficerów i elewów, w szkole panuje porządek i czystość. W salach wykładowych znajdują się ławki wykonane przez uczniów i duża ilość eksponatów służyć będzie podczas wykładów. Wszędzie stoją części samochodów osobowych, ciężarowych i motocykli. Na ścianach wywieszone są mapy i zdjęcia techniczne. Ile wysiłku kosztowało zdobycie poszczególnych eksponatów — może świadczyć fakt, że są to rzeczy w ogóle w Polsce nie wyrabiane, otrzymanie ich w obecnej chwili jest nie do pomyślenia.

Zwiedzając w towarzystwie oficera do spraw polityczno-wychowawczych urządzenia poszczególnych kompanii, byłem zbudowany dokonaną pracą. Świetlica każdej kompanii, chociaż jeszcze skromna, posiada własną gazetkę ścienną i niezbędne, estetycznie wykonane umeblowanie.

Oficerska Szkoła Samochodowa wykazała, ile zdziałać można wytrwałą pracą, bez oglądania się na pomoc z zewnątrz.

Pierwszy okres prac poświęcony był urządzeniu i organizacji samego gmachu, dopiero po „Święcie podchorążego“ w dniu 29 bm. szkoła wejdzie w normalny okres prac szkoleniowych.

W ramach „Święta podchorążego“ odbędzie się 29 bm uroczyste otwarcie szkoły, poświęcenie sztandaru i przysięga żołnierska.

W uroczystościach weźmie udział Marszałek Polski, Michał Rola-Żymierski.

Program m. in. przewiduje: 28 bm. o godz. 16-tej — zapalenie stosu na Starym Rynku połączone ze sztafetą podchorążych do szkoły; stamtąd wymarsz na Stary Rynek, gdzie o godz. 17-tej odbędzie się apel poległych.

29 bm. w rocznicę Powstania Listopadowego odprawiona zostanie o godz. 9.30 polowa Msza św. przed gmachem szkoły. Po Mszy odbędzie się poświęcenie i wręczenie sztandaru oraz przysięga żołnierska. Między godz. 12-tą a 12.30 defilada na Placu Wolności.

W ramach uroczystości wewnętrznych nastąpi otwarcie spółdzielni i obiad żołnierski.

Edmund Orkiszewski.

Zjazd Nauczycielstwa w Bytomiu

25 bm. w czterdziestolecie ZNP, rozpoczął obrady ogólnopolski Zjazd Nauczycielski w Bytomiu. W wielkim powrocie Polski na swój Zachód nauczyciel kroczy w pierwszych szeregach. I nie może być inaczej. Ziemia zorana pługiem polskiego chłopa, kilofem i młotem polskiego robotnika włączona w rytm odbudowy, nie będzie naprawdę odzyskana bez ofiarnej pracy polskiego nauczyciela. Wybór Bytomia na miejsce Zjazdu niech będzie jeszcze jednym dowodem naszej stanowczej woli powrotu na Zachód, jeszcze jednym stwierdzeniem, że decyzja narodu polskiego w tej sprawie jest niezłomna i będzie urzeczywistniona wbrew wszelkim trudnościom czy oporom.

Nauczycielstwo — to ta część pracowników umysłowych, która obok robotnika i chłopa najdawniej i najliczniej zasila szeregi walczącej demokracji, zmagając się na jednym z najważniejszych odcinków życia narodowego, na froncie kulturalnym, z siłami wstecznictwa, reprezentowanymi najpierw przez rządy zaborcze, później — przez endecką i sanacyjną reakcję.

Dziś siły te pozbawione już są najpotężniejszego oręża, jakim jest władza polityczna. Demokratyczna Polska jest państwem ludu pracującego, jej rząd — reprezentacją jego interesów i dążeń. Ale twierdze Ciemnogrodu nie zostały jeszcze zburzone, armia obskurantyzmu nie skapitulowała. Walka o nowe oblicze Polski trwa — i nikogo, komu na sercu leży przyszłość narodu, nie może w niej zbraknąć. Wiemy, że nie zbraknie w niej nauczyciela polskiego, który wierny swym najpiękniejszym tradycjom, będzie kontynuował rozpoczętą pod sztandarem postępu i demokracji walkę o powszechną oświatę, o jednolitą, świecką, bezpłatną szkołę dla wszystkich dzieci w mieście i na wsi.

Należy się spodziewać, że Zjazd bytomski w poczuciu odpowiedzialności za państwo, za losy oświaty we właściwym zrozumieniu interesów zawodowych nauczycielstwa, wskaże realne środki poprawy bytu rzeszy nauczycielskiej, że ze swej strony wskaże źródła i możliwości, którymi państwo dziś rozporządza i które mogą być wykorzystane w ramach ogólnej polityki gospodarczej rządu.

Pierwszy numer „Arkony“

Przedwczoraj ukazała się w sprzedaży dawno oczekiwana „Arkona“ — miesięcznik poświęcony kulturze i sztuce. Jest to pierwsze w odrodzonej Polsce czasopismo literackie na Pomorzu. Wśród wielu podobnych tygodników i miesięczników, ukazujących się w całym kraju, jedynie Pomorze pozbawione było dotychczas własnego czasopisma, poświęconego życiu kulturalnemu naszej dzielnicy. „Arkona“ spełnia teraz takie zadanie, będąc pełnym wyrazem życia literackiego, artystycznego i kulturalnego Pomorza. Jest ona o wiele bardziej związana z terenem, na którym powstała niż inne pisma literackie. Posiada, — jeśli tak można to określić — odrębną, wyraźnie zaznaczającą się indywidualność.

Artykuł wstępny Zygmunta Felczaka „O odnowę kultury polskiej“ jakkolwiek ciekawie naświetla poruszane zagadnienia, wywołuje jednak zastrzeżenia czy istotnie „od trzech stuleci naród Polski ustał w pracy budowania kultury“. Wprawdzie myśl autora, usiłującego dowieść, że „niezwykła kierunkowa naszej historii: od mocarstwa Jagiellonów — do Gubernii Generalnej“ stanowi konsekwencję naszych własnych czynów, jest zatem w dużej mierze słuszna, to jednak nie można się z nią całkowicie zgodzić. Jako źródła odnowy kultury polskiej autor wskazuje kulturę dawnej Słowiańszczyzny, której istotę tak określa: „Doznawanie sensu życia w wytężonej owocnej pracy, szukanie głębokiej radości w dokonywaniu dzieła, budowania mocy“.

Do najciekawszych artykułów pierwszego numeru należy studium Konrada Górskiego o Kasprowiczu pt. „Śladem cierpień ludzkości“, Mariana Turwida — „Remus przeciwko Smętkowi“ poświęcony walce o polskość ziem nadmorskich. Aleksander Dzienisiuk w artykule pt. „U wrót słowiańskiej przyszłości“ naświetla przeszłość narodów słowiańskich i perspektywy ich rozwoju, kończąc pełnym wiary twierdzeniem: „myślę, że z pewnością nie zabraknie dziś realnych podstaw, na których można wznosić trwały gmach przyszłości słowiańskiej“. Stanisław Ziemak w artykule pt. „Wieś pomorska wczoraj, dziś i jutro“ kreśli sylwetkę duchową chłopa pomorskiego, głęboko przywiązanego do ojczyzny i wiary katolickiej.

Trudno wdawać się w szczegółową analizę treści całego, urozmaiconego numeru, który prócz artykułów przynosi szereg wierszy oraz obszerną i ciekawą kronikę życia artystycznego Pomorza.

Należy podkreślić piękną szatę graficzną „Arkony“, urozmaiconej reprodukcjami obrazów Wyczółkowskiego, Jamontta oraz drzeworytów Brzęczkowskiego i Łuczaka.

„Arkona“ łączy słowiańską przeszłość polskiego Pomorza i jego kulturę z — obecnymi dążeniami panującymi w sztuce polskiej.

kw.

W 90-tą rocznicę śmierci Adama Mickiewicza

26 bm. odbyła się w Teatrze Polskim uroczysta Akademia poświęcona 90-tej rocznicy śmierci Adama Mickiewicza.

Referat o twórczości wieszcza wygłosił mgr. Dzienisiuk. Referent uwypuklił nurt miłości do ojczyzny i ludzkości przewijający się przez wszystkie dzieła poety, opisał jego działalność polityczną jako bojownika o wolność ludów Europy, uwydatniając wszechludzkie ideały jego twórczości.

Referat mgr. Dzienisiuka uzupełniały deklamacje utworów Mickiewicza w wykonaniu artystów Teatru Polskiego: Zofii Modrzewskiej, Czesława Strzeleckiego i Kuźmińskiego. Szczególnie pięknie wypadła recytacja wiersza „Do Matki Polki“ w wykonaniu Zofii Modrzewskiej.

Część muzyczną programu wypełniły utwory Chopina w wykonaniu prof. Lewandowskiego.

Zebranie Sekcji PW i WF

W dniu wczorajszym w sali obrad Ratusza, odbyło się zebranie sekcji PW i WF. Zebranie zagaił przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej ob. Rutkowski. Omawiane były sprawy przydziału sal gimnastycznych, boisk, kortów tenisowych i sprawy ośrodka wioślarskiego w Łęgnowie. Poszczególne sprawy referowali ob. ob. Ruth, dyr. Matuszewski, ppor. Bociek, naczelnik wydziału szkolnego Szweda i dr Nieduszyński.

Echa Pomorza

Korespondencje własne „Ziemi Pomorskiej“

✱ **TORUŃ.** W Toruniu ukonstytuowała się Okręgowa Rada Adwokacka na obszar Apelacji Toruńskiej. Dziekanem Rady został dr Ignacy Dziedzic, wice-dziekanem M. Niklewski, sekretarzem i bibliotekarzem M. Bajraszewski, skarbnikiem H. Sztukowska-Falewicz. Ponadto do Rady Adwokackiej weszli następujący adwokaci: Tomaszewski, dr Grzęski, Ciszewski, Michnik i Moelenbrock.

Stan adwokatury na obszarze Sądu Apelacyjnego w Toruniu, w porównaniu z okresem przedwojennym, wynosi zaledwie połowę. Na 247 adwokatów w r. 1939 obecnie jest wpisanych 124. Straty w adwokaturze pomorskiej wynoszą 126 adwokatów, czyli 65%.

✱ **SOPOT.** Turniej szachowy w Sopocie, który zgromadził 20 najlepszych zawodników z całej Polski, po 8 dniach rozgrywek przedstawia się następująco: Prowadzą Górkiewicz z Wrzeszcza (na 10 rozegranych partyj żadna nie przegrana).

Mnichowicz, były mistrz Lidy (na dziewięć rozegranych żadna nie przegrana), — oraz Lesiak z Orłowa (dziesięć partyj wygranych, 1 przegrana).

Turniejem kieruje dr Roman Maxymilian ze Lwowa, przewodniczącym Sądu Turniejowego ob. Radliński. Zakończenie turnieju w najbliższych dniach.

✱ **CZŁUCHÓW.** Z inicjatywy ob. wicestarosty St. Wojtarowicza przystąpiono na terenie Człuchowa do zorganizowania Koła Związku Zawodowego Pracowników Państwowych. Na zebranie organizacyjne w lokalu Powiatowego Oddziału Informacji i Propagandy stawili się licznie pracownicy instytucyj państwowych. Po zapoznaniu się ze statutem wybrano Zarząd Koła i Komisję Rewizyjną.

Zarząd pod przewodnictwem ob. wicestarosty St. Wojtarowicza na pierwszym swym zebraniu przystąpił do opracowywania dezyderatów na ogólno polski Kongres Zw. Zawodowych w Warszawie.

✱ **CZŁUCHÓW.** Staraniem oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża otwarto onegdaj w Człuchowie ambulatorium lekarskie. Ubogiej ludności miasta i powiatu, nie posiadającej środków pieniężnych na opłacenie wizyty, porady udzielane są bezpłatnie za dostarczeniem zaświadczenia ubóstwa z zarządu miasta lub gminy.

✱ **CZŁUCHÓW.** Powiatowy Oddział Informacji i Propagandy w Człuchowie przystąpił do zbiórki datków pieniężnych oraz darów w naturze na urządzenie w dniu 6 grudnia 1945 „Dnia św. Mikołaja dla młodzieży szkolnej“.

Kronika gospodarcza

✱ **Rozrost Państwowych Zakładów Wytwórczych pod zarządem „Społem“** Państw. Zakł. Wytw. pod zarządem „Społem“ — dawny „Lukullus“, — walczące nadal z piętrzącymi się trudnościami natury technicznej, rozrastają się niemal z dnia na dzień. 23 bm. nastąpiło otwarcie sklepu, mieszczącego się w gmachu fabryki, gdzie prowadzona jest hurtowa sprzedaż własnych wyrobów. Fabryka w najbliższym czasie rozpocznie produkcję cukierków, które w myśl rozdzielnika Urzędu Aprowizacji i Handlu, rozprowadzone będą do konsumentów po cenach kontyngentowych.

✱ **Północny Przemysł Metalowy**, zatrudniający 570 pracowników narodowości polskiej oraz 400 Niemców, obejmuje 6 uruchomionych fabryk: fabrykę akumulatorów w Pucku, fabrykę wyrobów metalowych w Tczewie, fabrykę ogniw i baterii w Starogardzie, fabrykę wyrobów metalowych i cynkowych w Elblągu oraz fabrykę maszyn młyńskich w Malborgu.

✱ **24 bm. odbyła się w Toruniu** uroczystość poświęcenia fabryki i uruchomienia produkcji w Zakładach Wytwórczych „Społem“ (dawn. G. Wese). Toruń słynął kiedyś z doskonałych pierników na całą Polskę. Dzisiaj tradycja ta została wznowiona. Zakłady Wytw. „Społem“ na pewno ją podtrzymają.

✱ **Antracyt z ZSRR.** Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego otrzyma w tych dniach 500 ton antracytu ze Związku Radzieckiego. Antracyt potrzebny jest do wyrobu elektrod węglowych w zakładach chemicznych produkujących karbid na eksport do krajów bałkańskich i do ZSRR.

✱ **Odbudowa kopalni rudy cynkowej w Bytomiu.** Odbudowa kopalni rudy cynkowej „Nowy Orzeł Biały“ w Bytomiu i montaż urządzeń na powierzchni, postępuje o wiele szybciej aniżeli przewidywał plan. Należy przypuszczać, że uruchomienie szybu nastąpi już w końcu stycznia 1946 r.

Radiofonizacja województwa pomorskiego

W gmachu pomorskiej rozgłośni „Polskiego Radia“ w Bydgoszczy odbyła się konferencja przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, instytucji, związków zawodowych, partii politycznych, sfer gospodarczych oraz organizacji kulturalno-artystycznych, celem powołania do życia komitetu radiofonizacji województwa pomorskiego.

Dyrektor „Polskiego Radia“, ob. Kański, podkreślił doniosłą rolę radia w umiejętnym szerzeniu propagandy wśród najszerszych mas społeczeństwa. Radio jest — obok prasy — najczulszym instrumentem przemawiającym do najszerszych mas narodu, docierającym wszędzie. Chłop i robotnik, stanowiący trzon demokracji ludowej muszą mieć możność słuchania radia, państwo zaś winno dopomóc im w uzyskaniu tej możliwości. W tym celu konieczne jest powołanie do życia komitetu radiofonizacji mniejszych miast, miasteczek i wsi. Sprawa ta jest obecnie zagadnieniem o wadze ogólnopaństwowej, na Pomorzu zaś — zagadnieniem specjalnie ważnym. Lud pomorski zaciekle germanizowany — wytrwał w swej polskości i musi teraz posiadać wszelkie warunki do rozwoju ojczystego języka. W tym celu należy niezwłocznie powołać do życia Społeczny Komitet Radiofonizacji Pomorza. Wykonanie planu radiofonizacji Pomorza ustalono do dnia 31 grudnia br.

Następnie dyr. Kański przedstawił projekt statutu SKRP, który bez zmian został przyjęty przez zebranych. Przewodniczącym konferencji obrano prezydenta miasta ob. Twardzickiego. Ożywiona dyskusja uczestników zebrania wykazała duże zrozumienie dla doniosłości tej akcji. Zebrani zgodnie zadeklarowali gotowość udzielenia wszelkiej pomocy tej inicjatywie. Starosta powiatowy ob. Michalski stwierdził, że sprawę radiofonizacji traktować będzie na równi z akcją siewną i świadczeń rzeczowych.

Zebrani jednogłośnie wybrali na przewodniczącego SKRP wicewojewodę Wińczę, zaś na członków Zarządu ob. ob. Władysława Wojciechowskiego, dr Jerzego Remera, kpt. Malinowskiego oraz A. Kwiatkowskiego. W najbliższym czasie Zarząd utworzy sekcje: ogólną, programową, techniczną, finansową i organizacyjną.

Zjazd ZWM „Wici“

W dniach 24 i 25 listopada br. w Bydgoszczy obradował zjazd delegatów Pomorskiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici“.

W przemówieniach delegatów PSL, SL, ZNP oraz Związku Samopomocy Chłopskiej wyrażono uznanie dla „wiciarzy“ za ich dotychczasową pracę nad szkoleniem młodzieży wiejskiej oraz za ich udział w walce z okupantem. Podkreślono również konieczność zgodnej współpracy bratnich organizacji dla dobra demokratycznej Polski. W obszernym referacie na temat „Podstawy ideowe ZWM „Wici“ delegat Zarządu Głównego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici“ m. in. podkreślił: Naszym duchowym przywódcą był i pozostanie Wincenty Witos. — Pragniemy Polski Ludowej o formie rządów demokratycznych, które gwarantują najlepsze warunki rozwoju społeczeństwa. Zadaniem naszym jest przede wszystkim praca samokształceniowa.

Ze sprawozdań Zarządu Okręgu Pomorskiego „Wici“ wynika, że w czasie od czerwca br. zorganizowano 12 komitetów powiatowych, dalszych 8 jest w trakcie organizacji. Utworzono 243 koła, w tym jedno przy Uniwersytecie im. M. Kopernika w Toruniu. Odnośnie sprawy braku pomieszczeń świetlicowych oświadczył „wiciarzom“ wojew. kierownik oświaty rolnej na Pomorzu: na terenie Pomorza przewidziane jest utworzenie 401 ośrodków rolnych dla szkół rolniczych. Ponieważ „Wici“ są organizacją młodzieży wiejskiej, bezpośrednio zainteresowaną oświatą rolniczą projektuje się więc utworzenie świetlic „Wiciowych“ przy szkołach rolniczych.

Numerowane miejsca w kinoteatrach

Okręgowy Wydział Kinofikacji komunikuje: Od dnia 1 grudnia br. we wszystkich kinoteatrach całego Pomorza zaprowadzona będzie numeracja miejsc. Prosimy publiczność tak cywilna jak i wojskową o zajmowanie tylko tych miejsc, na które wykupiła bilet. Prosimy o zastosowanie się do wskazówek i rad personelu kin. Przede wszystkim nie tłoczyć się! Każdy mając bilet może w spokoju i bez pchania się zająć należne mu miejsce. W ten sposób znikną awantury i tłok, a kino będzie naprawdę rozrywką miłą i kulturalną dla wszystkich obywateli. Porządek i atmosfera w kinie zależy więc teraz tylko od publiczności samej. Okręgowy Zarząd Kin ze swej strony zrobi wszystko, aby kino uczynić miejscem, do którego się chętnie wraca. Od 2 grudnia co niedzielę dla wygody publiczności będą urządzane 4 przedstawienia: o godz. 14, 16, 18 i ostatnie o godz. 20-tej.

†

Dnia 23 bm. o godz. 19.30 zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami w szpitalu Miejskim na Bielawkach ś. p.

Władysław Kamiński

tokarz kolejowy

przeżywszy lat 61.

W głębokim smutku pogrążeni

Żona, dzieci i rodzina

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarza farnego przy ul. Grunwaldzkiej.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

†

Dnia 24. 11. 45 r. o godz. 22.30 zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona Sakramentami św. moja najdroższa nigdy niezapomniana żona, droga matka, siostra i córka ś. p.

Stanisława Pigłas

z domu Maćkowska

przeżywszy lat 45.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż z córkami, synem i rodziną

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28. 11. 45 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarza Św. Trójcy przy ul. Jary.

Msza św. żałobna w czwartek, dnia 29. 11. 45 r. o godz. 6.30 w kościele Św. Trójcy.

†

W dniu 24. 11. 1945 r. zmarła po krótkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. koleżanka nasza

Ś. p. Helena Napierałówna

we wieku lat 23.

Cześć Jej pamięci!

Koleżanki i Koledzy
Wydziału Aprowizacji i Handlu w Bydgoszczy

Msza św. za duszę zmarłej odbędzie się dnia 28. 11. br. o godz. 7.15 w kościele Farnym, pogrzeb tegoż dnia o godz. 15 z kostnicy cmentarza Nowofarnego.

Odezwa Woj. Kom. dla Uczczenia Ofiar Pomordowanych przez Niemców

Komisja Techniczna Wojewódzkiego Komitetu dla Uczczenia Ofiar Pomordowanych przez Niemców prosi niniejszym wszystkie urzędy państwowe, samorządowe, partie polityczne, instytucje społeczne, związki zawodowe, rady zakładowe, cechy rzemieślnicze, organizacje młodzieżowe i inne o wydelegowanie jednego przedstawiciela na zebranie, które się odbędzie we wtorek, 27 bm. o godz. 17 w sali Związku Walki Młodych (ul. Marcinkowskiego), celem omówienia udziału w manifestacji żałobnej oraz w pogrzebie pomordowanych w „krwawą niedzielę".

Manifestacja żałobna i pogrzeb odbędą się w sobotę, 1 grudnia br. Dla sprawnego przeprowadzenia uroczystości żałobnej i pogrzebu obecność delegatów na tym zebraniu jest konieczna.

Chór i orkiestra robotnicza

Dnia 24. 11. br. odbyło się masowe zebranie przedstawicieli Związków Zawodowych, Rad Zakładowych oraz kier. świetlic celem uaktywnienia pracy kulturalno-oświatowej na terenie świetlic robotniczych.

W wypełnionej po brzegi sali „Malinowej" Robotn. Domu Kultury przyjęto jednomyślnie rezolucję dokooptowania w terminie do dnia 27. 11. br. do Zarządu Robotniczego Domu Kultury (Sekcja Kult.-Oświatowa) przedstawicieli robotników oraz bezzwłocznego utworzenia reprezentacyjnego wokalnego zespołu robotniczego, tj. chóru i orkiestry. Wszyscy robotnicy chcący należeć do reprezentacyjnego chóru lub orkiestry robotniczej winni zgłosić się w czwartek, tj. dnia 28. 11. br. o godz. 17-ej na ogólne zebranie w Robotniczym Domu Kultury.

Jutro „Środa Literacka"

W jutrzejszą środę, o godz. 17-tej w sali Domu Kultury Robotniczej odbędzie się zdawna zapowiadana prelekcja prof. Jerzego Remera pt. „Tragedia arcydzieła". Aktualny ten ze wzgl. na rendywikacje Ołtarza Mariackiego, połączony z obrazami świetlnymi odczyt o Wicie Stwoszu, nie odbył się swego czasu z powodu choroby prelegenta. Ceny wstępu 10 zł (zniżkowe 5 zł).

Z sądów

26 bm. był rozpatrywany w dalszym ciągu wniosek rehabilitacyjny Artura Bahra, restauratora i właściciela składu kolonialnego w Bydgoszczy przy ul. Nakielskiej. Celem przesłuchania dodatkowych świadków sąd ponownie odroczył sprawę do 4 grudnia br.

„Społem" funduje sztandar wojsku

Placówki okręgu pomorskiego „Społem" ufundowały pięknie wykonany sztandar Oficerskiej Szkole Samochodowej w Bydgoszczy. Poświęcenie sztandaru i wręczenie go szkole odbędzie się w ramach święta Oficerskiej Szkoły Samochodowej w dniu 29 bm.

Łańcuch ofiar na szkolnictwo

Związek Walki Młodych całkowity dochód z imprezy gimnazjalnej, baletu ZWM urządzonego w dniu 19. 11. br. w Teatrze Polskim w wysokości 1415,— zł złożył w Redakcji „Ziemi Pomorskiej" na rzecz szkolnictwa bydgoskiego i wzywa organizacje OM TUR i ZMD do wzięcia udziału w tejże akcji.

Komunikaty

✱ **Wydział Aprowizacji i Handlu m. Bydgoszczy** podaje do wiadomości, iż karty żywnościowe na miesiąc grudzień 1945 r. zostaną wydane tylko kategorii I prac. i karty mleczne „D" z miesiąca listopada z ważnością na miesiąc grudzień 1945 r. Przy odbiorze kart należy zwrócić karty mleczne „D" zużyte w miesiącu listopadzie. Zakłady pracy i inni uprawnieni do aprowizowania wg kategorii I prac. kart żywnościowych zobowiązani są pobrać w dniach od 26. 11. br. do 5. 12. br. w odnośnych punktach rozdzielczych. Dla pozostałych kategorii kart żywnościowych a więc, II prac., III prac., I rodz., II rodz. i dodatku „C" przedłuża się ważność z miesiąca listopada br. na miesiąc grudzień. Na chleb wyznacza się (1 odcinek 1 kg chleba) następująco: dla kategorii II — od nr 18 do nr 25 włącznie; dla kat. III — od nr 18 do nr 23 włacznie; dla kat. I R — od nr 18 do nr 24 włącznie; dla kat. II R — od nr 19 do nr 23 włącznie; dla dodatku „C" — od nr 1 do nr 5 włącznie.

✱ **Z dniem 3 grudnia** zostaną otwarte dla publiczności: **Biblioteka Miejska i Biblioteka Ludowa.**

✱ **Związek Inwalidów Wojennych** upoważniony jest do wydawania asygnat na węgiel tylko inwalidom od 45% wzwyż i którzy żadnego węgla z innego źródła nie otrzymali.

Asygnaty w biurze Związku natychmiast odebrać.

✱ **We wtorek, dnia 27. 11.** w sali Teatru Polskiego wystąpi balet Związku Walki Młodych pod kierownictwem ob. Urszuli Grylewskiej. W programie tańce ludowe, nowoczesny rytm i step. Bilety do nabycia w kasie teatru. Dochód 50% przeznaczony na ławki szkolne.

✱ **Polski Związek Zachodni Obwód Miasto—Powiat** zwraca się z gorącym apelem do wszystkich — komu jest droga przyszłość dziecka polskiego — komu leży na sercu repolonizacja ziem zachodnich — by składali książki polskie, celem przyjścia z pomocą dziatwie polskiej i celem zapoczątkowania bibliotek polskich na ziemiach nowoodzyskanych.

Książki przyjmuje Obwód PZZ, przy ul. Ks. Markwarta nr 2, w godzinach od 9—16-tej.

Nocne dyżury aptek

Apteka „Pod Łabędziem", Al. 1 Maja 5. tel. 23-46.

Apteka „Pod Lwem", ul. Grunwaldzka 38, tel. 34-31.

Teatr

Dziś w Teatrze Polskim Al. 1 Maja 58 po cenach zniżonych tragikomedia kołtuńska w 3 aktach G. Zapolskiej pt. „Moralność Pani Dulskiej". Początek punktualnie o godz. 18.30. Kasa teatru czynna od godz. 10—12 i od godz. 15—18.30.

Co grają w kinach?

„Pomorzanin" — „Pojedynek". Nadpr. Kronika polska nr 32.

„Wolność" — „Stalingrad".

„Polonia" — „Antoni Iwanowicz gniewa się", nadprogram: Kronika polska nr 30 i 31.

„Orzeł" — „Czy Lucyna to dziewczyna" nadprogram: Nowiny Dnia nr 19.

„Bałtyk" — „Tajemnice żółtego miasta", nadprogram: Kronika polska nr 28.

PROGRAM RADIOWY

na środę, 28 listopada 1945 r.

6.55 Transmisja z Warszawy. 8.00 Program na dzień bieżący. 8.05 Wiadomości miejscowe. 8.10 Koncert solistów z płyt. 12.00 Transmisja z Warszawy. 13.30 Pogadanka rolnicza Alfreda Pochwatki pt. „Hodowla trzody chlewnej jako źródło dochodu. 13.35 Muzyka romantyczna z płyt. 13.50 Skrzynka poszukiwania rodzin. 14.00 d. c. muzyki romantycznej. 14.10 Wiadomości miejscowe. 14.15 Kronika pomorska. 14.25 Przegląd prasy. 14.35 „Rozmowa z Kopernikiem" dialog w opracowaniu Konstantego Oleszkiewicza z Torunia. 14.45 Muzyka operetkowa z płyt — Toruń. 15.00 Kącik rzemieślnika: Piotr Godek „Zadanie rzemiosła polskiego". 16.00 Transmisja z Warszawy. 17.30 Audycja dla młodzieży „Wokoło świata" w opracowaniu Jana Krzemińskiego, Toruń. 17.50 Pogadanka z cyklu „Dbajmy o zdrowie" i „Ziołolecznictwo" wygłosi prof. dr Janina Hurynowicz — Toruń. 18.00 Transmisja z Warszawy. 18.20 Koncert solistów Rachella Joffe — śpiew, Włodzimierz Pogoriełow tremiolina. 19.00 Transmisja z Warszawy. 19.15 Toruń na antenie bydgoskiej. 19.30 Transmisja z Warszawy. 21.00 Koncert życzeń z Bydgoszczy. 21.30 Skrzynka poszukiwania rodzin. 21.45 Transmisja z Warszawy. 22.00 Audycja Klubu Literacko-Artystycznego: „Stanisław Wyspiański" w opr. prof. Stefana Srebrnego, Toruń. 22.15 Pogadanka sportowa. 22.25 Koncert reklamowy. 22.50 Wiadomości ze świata. 23.00 Program na jutro. Zakończenie audycji. Hymn.

Podziękowanie

Za złożone dowody współczucia, okazaną pomoc, liczne wieńce i kwiaty oraz za udział w pogrzebie naszej ukochanej, nigdy niezapomnianej córeczki

Grażynki Barbary Petrenko

składamy wszystkim krewnym, znajomym, kolegom z Dyr. Okr. Poczt i Telegrafów, a w szczególności Panu Dyrektorowi Kalinowskiemu, P. Kier. Warginowi

Bóg zapłać!

Stroskani Rodzice

Bydgoszcz, Lwów, Gdańsk

25 lat Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni.

W dniu 8 grudnia obchodzić będzie Państwowa Szkoła Morska w Gdyni 25-cio lecie swego istnienia. Z okazji tej przygotowuje się pod redakcją dr Ludwika Zabrockiego Księga Pamiątkowa. Księga ta zawierać będzie między innymi dzieje szkoły, a specjalny rozdział ma być poświęcony okresowi 1938—45. W związku z powyższym prosi się wszystkich uczniów szkoły z roku szkolnego 1938-39 o nadsyłanie danych co do losu ich w latach wojny. Zarazem prosi się rodziców, względnie krewnych uczniów poległych w tym czasie o przysłanie obok szczególnych danych co do okoliczności, w których zginęli, także o nadesłanie krótkiego życiorysu i fotografii padłego. Fotografie te z odpowiednimi nekrologami umieszczone będą w Księdze Pamiątkowej. Ostateczny termin nadsyłania upływa z dniem 1 grudnia br.

Adres: Państwowa Szkoła Morska w Gdyni.

Przetarg nieograniczony nr III/4-b/8-5/45.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza nieograniczony przetarg na wykonanie naprawy magazynu Ekspedycji Towarowej na stacji Chojnice.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Naprawa magazynu Ekspedycji Towarowej w Chojnicach" należy składać w terminie do dnia 29 listopada br., godz. 11-ta do skrzynki ofertowej w hollu DOKP w Gdańsku.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do kasy dyrekcyjnej wadium w wysokości 2% ogólnej sumy kosztorysowej. Zwrot wadium nastąpi w wypadku, gdy firma nie otrzyma zlecenia na wykonanie robót.

Oferty firm, które nie złożą wadium nie będą rozpatrywane. Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 29 listopada br., o godz. 11.30 w biurze DOKP w Gdańsku, pokój nr 411.

Dyrekcja ogłaszająca przetarg zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, oraz unieważnienie przetargu bez podania powodu przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu.

Bliższe informacje jako też wykazy ilości robót otrzymać można w DOKP w Gdańsku, pokój nr 411 za opłatą w wysokości 25,— zł.

Naczelnik Służby Drogowej

Adres Administracji: Bydgoszcz, Jagiellońska 31, tel. 1564
Adres Redakcji: Bydgoszcz, Jagiellońska 37 — tel. 1361
Prenumerata miesięczna: 30 zł

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12—12.30
Sekretariat Redakcji czynny codz. od godz. 9—12
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Cennik ogłoszeń: drobne — 5 zł za wyraz. W niedzielę i święta — 8 zł. Dla poszukujących pracy i rodzin zniżki. Urzędowe, przetargi, nekrologi — 7 zł za 1 mm szpalty. Za termin ogłoszenia nie przyjmujemy odp. wiedzialności

Redaguje Kolegium. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Bydgoszcz, Jagiellońska 31 — tel. 1564. Odbito w drukarni PZWS w Bydgoszczy. E-036725